

Sobolowa, Barbara

Wielkopolskie komisje porządkowe cywilno-wojskowe a szkolnictwo parafialne

Rozprawy z Dziejów Oświaty 16, 7-21

1973

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



BARBARA SOBOŁOWA

WIELKOPOLSKIE KOMISJE PORZĄDKOWE CYWILNO-WOJSKOWE
A SZKOLNICTWO PARAFIALNE

Okres Sejmu Czteroletniego i końcowe lata panowania Stanisława Augusta cieszyły się w historiografii niesłabnącym powodzeniem¹. Same zaś komisje porządkowe cywilno-wojskowe, powołane do życia przez Sejm Wielki, jako zagadnienie szczegółowe w mniejszym stopniu, ale również interesowały badaczy XIX w., okresu międzywojennego i doby obecnej.

Jednym z pierwszych badaczy ubiegłego stulecia był Walerian Kalinka, który w swym obszernym dziele *Sejm Czteroletni* poświęcił komisjom porządkowym cywilno-wojskowym wiele uwagi². Prawdopodobnie akt tych komisji nie znał, ale zbadał gruntownie diariusz sejmowy, ustawy, korespondencję urzędową i prywatną oraz inne przekazy źródłowe dotyczące pracy Sejmu Czteroletniego rozproszone po bibliotekach i archiwach. Opierając się na powyższych studiach opisał skład, sposób urzędowania i zakres kompetencji komisji porządkowych. Genezę powołania tych komisji widział w powszechnie odczuwanej potrzebie stworzenia osobnej magistratury dla każdego województwa i powiatu, „przestrzegającej potrzeb wojska, a zarazem porządku i bezpieczeństwa okolicy”.

Poważne rozszerzenie wiedzy o komisjach porządkowych cywilno-wojskowych zawdzięczamy wybitnemu badaczowi tego okresu Tadeuszowi Korzonowi, który poświęcił im artykuł zamieszczony w „Ateneum”³

¹ Wielkie prace i szczegółowe monografie, przede wszystkim Szymona Askenazego, Bronisława Dembińskiego, Stanisława Herbsta, Tadeusza Korzona, Bogusława Leśnodorskiego, Jerzego Michalskiego, Emanuela Rostworowskiego, Władysława Smoleńskiego, Andrzeja Zahorskiego, sprawiły, że okres ten określić można jako jeden z lepiej opracowanych w historiografii.

² W. Kalinka, *Sejm Czteroletni*, Lwów 1895, t. I, s. 642—647.

³ T. Korzon, *Komisje porządkowe cywilno-wojskowe województw i powiatów w latach 1790—1792*, „Ateneum”, 1882, XXV, z. 1, s. 427—455.

oraz wiele miejsca w swej dużej pracy: *Dzieje wewnętrzne Polski...*⁴ Na podstawie gruntownej znajomości źródeł do okresu Oświecenia oraz szczegółowo zbadanych akt kilku komisji porządkowych T. Korzon nakreślił pełny obraz funkcjonowania komisji. Omówił dokładnie organizację, zakres kompetencji oraz dla ilustracji dał przegląd czynności i poczynań dziewięciu komisji porządkowych c.-w. Po raz pierwszy w literaturze zestawiał wszystkie komisje działające w Koronie i na Litwie. Komisje porządkowe c.-w. ocenił jako najznakomitsze dzieło Sejmu Wielkiego. Uważał, że komisje te, organizowane zgodnie z formą rządu, posiadały znakomitą znajomość warunków miejscowych i ścisły związek ze społeczeństwem.

Na podstawie wyników badań W. Kalinki oraz T. Korzona kreśli obraz działających komisji Adolf Pawiński we wstępie do wydawnictwa laudów i instrukcji sejmikowych ziemi kujawskiej⁵. Nie wnosił nic nowego, podkreślał jedynie rolę komisji porządkowych c.-w. w usprawnianiu obrad sejmikowych. Podobnie nie przynoszą nowych ustaleń ujęcia syntetyczne, podręcznikowe⁶. Jedynie Stanisław Kutrzeba w *Historii ustroju Polski* szerzej omówił organizację i kompetencje komisji porządkowych c.-w. oraz ich powiązania z komisjami wielkimi⁷. Wiele miejsca i uwagi komisjom poświęcił Bogusław Leśnodorski. W pracy *Dzieło Sejmu Czteroletniego* przedstawił w sposób usystematyzowany organizację, zakres kompetencji i rozmieszczenie poszczególnych komisji. Przeprowadził też prawniczą analizę ustaw powołujących komisje porządkowe c.-w. na tle organizacji innych władz powołanych przez Sejm Wielki⁸. Dostrzegł

⁴ T. Korzon, *Dzieje wewnętrzne Polski za panowania Stanisława Augusta*, wyd. 2, t. V, s. 196—232, a także w innych tomach, przy omawianiu zagadnień ludnościowych, wojskowych, rolnictwa, sądownictwa.

⁵ A. Pawiński, *Dzieje ziemi kujawskiej*, Warszawa 1888, s. 411.

⁶ J. Szujski, *Dzieje Polski*, [w:] *Dzieła*, t. IV, Kraków 1894, s. 668; J. Szujski oceniał komisje porządkowe c.-w. negatywnie, jako nieudolny twór Sejmu Czteroletniego. Przeciwnie stanowisko reprezentował Władysław Smoleński, który komisje porządkowe uważał za „najniezbędniejsze organa administracyjne, bez których był niemożliwy ład w kraju” (W. Smoleński, *Dzieje narodu polskiego*, cz. III, Warszawa 1898, s. 128—129. Niewiele wniosły inne prace: M. Bobrzyńskiego *Dzieje Polski w zarysie*, wyd. 4, t. II, Warszawa 1927, s. 272—273; A. Skałkowskiego *Rządy Sejmu Czteroletniego* (R. XXVII), *Polska, jej dzieje i kultura*, t. II, Warszawa 1927, s. 307 (zawierająca nieścisłe informacje); T. Koniecznego *Dzieje administracji w Polsce*, Wilno 1924, s. 232—236; W. Konopczyńskiego *Dzieje Polski nowożytnej*, t. II, Warszawa 1936, s. 377; *Historia Polski*, t. II, cz. I (1764—1795), pod red. Stefana Kieniewicza i Witolda Kuli, oprac. C. Bobińska, S. Herbst, E. Rostworowski, W. Rusiński, Warszawa 1958, s. 265.

⁷ S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski*, Korona, t. I, Warszawa 1949, s. 329.

⁸ B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu Czteroletniego*, Wrocław 1951, s. 333—341.

w ustawie o komisjach porządkowych podobne idee, „jakie występują w ustawach o komisjach rządowych — wielkich, tzn. postępu, służby publicznej, humanitaryzmu, przede wszystkim troski o rozwój gospodarczy kraju”. Do problemu komisji porządkowych c.-w. Bogusław Leśnodorski powrócił jeszcze w ujęciu syntetycznym *Historii państwa i prawa*. Zwrócił tam uwagę m. in. na działalność komisji porządkowych c.-w., która w założeniach i praktyce była szersza od funkcji starostów czy sejmików gospodarczych i „dowodziła dokonywanej się zmiany w zapatrywaniach na państwo, jego potrzeby i cele”⁹. Nieco uwagi komisjom porządkowym c.-w. poświęcił Emanuel Rostworowski, rozpatrując ustawę o komisjach jako część składową ogólnej konstytucji Narodu Polskiego¹⁰. Andrzej Zahorski w pracy *Centralne instytucje policyjne w Polsce w dobie rozbiorów* omówił komisje porządkowe c.-w. od strony zależności i powiązań z Komisją Policji O.N. i stosunków wzajemnych, jakie istniały między władzami niższej i wyższej instancji¹¹. Obraz zaangażowania politycznego i roli komisji porządkowych c.-w. w dniach po uchwaleniu Konstytucji 3 maja i w czasie wojny 1792 roku znajdujemy w niezastąpionych pracach Władysława Smoleńskiego¹². O działalności komisji porządkowych c.-w. w województwie lubelskim pisał Józef Kermisz¹³. Jedną ze stron szerokiej działalności tych komisji, a mianowicie zwalczanie żebractwa, włóczęgostwa i dezercji, omówiła wyczerpująco Nina Assorodobraj w niezwykle cennej pracy: *Początki klasy robotniczej*¹⁴. Podobnie, Tadeusz Mizia podjął próbę generalnego rozwiązania problemu stosunku komisji porządkowych c.-w. do spraw szkolnictwa parafialnego w okresie Sejmu Wielkiego¹⁵. Krótką charakterystykę komisji porządkowych c.-w., powołanych przez sejm grodzieński, charakterystykę od strony normatywu i aktu konstytucyjnego znajdujemy w pracach

⁹ Z. Kaczmarczyk i B. Leśnodorski, *Historia państwa i prawa Polski do r. 1795*, t. II, Warszawa 1970, s. 535—539.

¹⁰ E. Rostworowski, *Ostatni król Rzeczypospolitej. Geneza i upadek Konstytucji 3 maja*, Warszawa 1966, s. 172, 248.

¹¹ A. Zahorski, *Centralne instytucje policyjne w Polsce w dobie rozbiorów*, Warszawa 1959.

¹² W. Smoleński, *Ostatni rok Sejmu Wielkiego*, Kraków 1897; tenże, *Konfederacja targowicka*, Kraków 1903.

¹³ J. Kermisz, *Lublin i Lubelskie w ostatnich latach Rzeczypospolitej (1788—1794)*, t. I: *W czasie Sejmu Wielkiego i wojny polsko-rosyjskiej 1792 r. oraz pod rządami targowicko-grodzieńskimi*, Lublin 1939.

¹⁴ N. Assorodobraj, *Początki klasy robotniczej*, Warszawa 1966.

¹⁵ T. Mizia, *Komisja porządkowa c.-w. a szkolnictwo parafialne w okresie Sejmu Czteroletniego*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, t. VI, Wrocław 1963, s. 40—92.

S. Chelińskiego¹⁶ i J. Wąsickiego¹⁷. Osobną kartę mają komisje c.-w. powstania kościuszkowskiego, którymi zajmowali się przede wszystkim Aleksander Wielkoszewski¹⁸ i Wojciech Bartel¹⁹.

Przedstawioną literaturę na temat komisji porządkowych należało dla uzyskania pełni obrazu skonfrontować z dostępnym materiałem archiwalnym. Zbadano ocalałe z pożogi wojennej akta komisji: wieluńskiej, kaliskiej, inowrocławskiej, poznańskiej, zachowane względnie kompletnie. Wykorzystano również znalezione fragmenty akt komisji: łączycyckiej, ciechanowskiej, zakroczymskiej, nurskiej, liwskiej. Wiadomości zaczerpnięte z powyższych akt uzupełniono materiałami z laudów sejmikowych z lat 1788—1794 (z ksiąg sądowych grodzkich, z Tek Pawińskiego), z akt Komisji Policji O.N. (Archiwum Królestwa Polskiego), z akt Komisji Wojskowej (Archiwum Zamoyskich), z akt Straży Praw (tzw. Metryka Litewska dz. VII, IX), z akt związanych z Sejmem Czteroletnim (Archiwum Sejmu Czteroletniego, Archiwum Publiczne Potockich, Archiwum Roskie), z korespondencji królewskiej (głównie Zbiór Popielów), z akt szkolnych kaliskich.

Wykorzystano ówczesne druki typu urzędowego (uniwersały, listy rekwizycyjne, rezolucje, głosy w dyskusji sejmowej, projekty ustaw i urzędzeń), niemniej ważne źródła dla tego okresu²⁰. Nie pominięto ówczesnej prasy, a mianowicie: „Gazety Narodowej i Obcej”, „Dziennika Handlowego”, „Pamiętnika Historyczno-Politycznego”. Wykorzystano pamiętniki XVIII wieku²¹ i wydawnictwa źródłowe²².

¹⁶ S. Cheliński, *Organizacja państwa polskiego podług ustaw sejmu grodzieńskiego z r. 1793*, „Themis Polska”, t. VIII, Warszawa 1918.

¹⁷ J. Wąsicki, *Konfederacja targowicka i ostatni sejm Rzeczypospolitej*, Poznań 1952.

¹⁸ A. Wielkoszewski, *Komisje porządkowe koronne za powstania kościuszkowskiego*, „Przegląd Historyczny”, 1929, s. 219—286.

¹⁹ W. Bartel, *Ustrój władz cywilnych powstania kościuszkowskiego*, Wrocław 1959.

²⁰ Zachowane w AGAD, głównie w zbiorach tzw. Metryki Litewskiej, dz. IX, i Archiwum Królestwa Polskiego, w księgach sądowych grodzkich, ponadto w zbiorach starodruków Bibliotek Narodowej i Uniwersytetu Warszawskiego.

²¹ M. Czackiego, J. Kitowicza, S. Kosmowskiego, K. Koźmiana, J. U. Niemcewicza, M. Starzeńskiego, także niektóre pamiętniki cudzoziemców: J. E. Biestera, J. Bernouliego, F. Schulza, N. W. Wraxalla i W. Coxa.

²² Zwłaszcza następujące: L. Wegner, *Konfederacja województw wielkopolskich dnia 20 sierpnia 1792 roku w m. Srodzie zawiązana*, Poznań 1863; W. Kalinka, *Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta. Dokumenty do historii drugiego i trzeciego podziału*, cz. 1—2, Poznań 1868; *Materiały do dziejów Sejmu Czteroletniego*, w oprac. J. Wolińskiego, J. Michalskiego, E. Rostworowskiego, t. IV, Wrocław 1955—1964; *Tajna korespondencja z Warszawy 1792—1794 do Ignacego Potockiego*, w oprac. M. Rymaszyny i A. Zahorskiego, Warszawa 1961.

Zarysowana literatura przedmiotu i zestawione sumarycznie materiały źródłowe posłużyły do analizy organizacji i działalności komisji porządkowych c.-w. w jednej prowincji dawnej Rzeczypospolitej w Wielkopolsce²³. Były dwa istotne powody, dla których ograniczono badania do jednej prowincji. Pierwszy i najważniejszy — to stopień zachowania bezpośrednich przekazów źródłowych, pozwalający przeanalizować działalność kilku równocześnie działających komisji. Istotnym powodem był także fakt, że w skład tej prowincji wchodziło centrum kraju oraz tradycyjnie najbardziej zaawansowane gospodarczo ziemie województw Wielkopolski. Wydaje się, że badania, których wyniki tu przedstawiamy, pozwolą na rozbudowanie i uzupełnienie obrazu działania wielkopolskich komisji porządkowych c.-w., zwłaszcza w stosunku do poruczonych im ustawą zadań w przedmiocie szkolnictwa parafialnego. System administracji w Polsce w drugiej połowie XVIII w. wymagał wielu zmian, korektur, a często zupełnej przebudowy. Anachronizmy w organizacji aparatu państwowego znajdowały szczególnie jaskrawe odbicie w istniejącej strukturze władz partykularnych. Tu bowiem w postaci nie zmienionej przetrwały urzędnicy pamiętający wiek XVII, a więc władza partymonialna dziedzica, urzędowa starosty oraz odbywane okresowo sejmiki. Przebudowa władz administracji państwowej i reforma poszczególnych magistratur były sprawą niecierpiącą zwłoki i Sejm Czteroletni poświęcił jej wiele czasu. Jest rzeczą charakterystyczną, że ustawy o komisjach porządkowych c.-w. opracowane stosunkowo najwcześniej i bez większych sprzeciwów i zastrzeżeń, zostały dość szybko uchwalone.

Ustanowione w końcu listopada 1789 roku dla Litwy i 15 grudnia tegoż roku dla Korony komisje porządkowe c.-w. były momentem zwrotnym w dziejach administracji partykularnej i pierwszym krokiem na drodze dalszych reform władz centralnych. Zapewne „potrzeby życiowe wyprzedziły tu logiczny porządek rzeczy i ustawodawstwo szczegółowe poprzedziło ustawy zasadnicze”, dając Rzeczypospolitej ważne ogniwo administracji samorządowej, prowincjonalnej, jakimi stały się komisje porządkowe c.-w.²⁴.

Komisje porządkowe c.-w., powołane wyżej wspomnianymi ustawami z końca 1789 roku²⁵, zaczęły funkcjonować w roku 1790, po lutowych

²³ Prowincja ta według konstytucji z 2 XI 1971 r. obejmowała ziemie zwyczajowo zwane Wielkopolską, a także Kujawy, Sieradzkie i Mazowsze, a więc województwa: poznańskie, kaliskie, gnieźnieńskie, sieradzkie, łęczyckie, brzesko-kujawskie, inowrocławskie, ziemię dobrzyńską, płockie, rawskie oraz dziesięć ziem Księstwa Mazowieckiego (V. L. IX, s. 326; por. także M. Bobrzyński, *op. cit.*, t. II, rozdział pt. „Wiadomości z geografii politycznej Polski nowożytnej” — zvl. s. 245—297.

²⁴ E. Rostworowski, *op. cit.*, s. 172.

²⁵ Volumina Legum, t. IX, Kraków 1889 (dalej cyt.: V. L.), s. 146.

wyborach na sejmikach gospodarskich województw, ziem i powiatów. Trzeba przy tym zaznaczyć, że nie było różnic strukturalnych ani kompetencyjnych między komisjami województw, ziem i powiatów. Ogółem powołano w Wielkopolsce 26 komisji porządkowych c.-w. Każda z nich była władzą kolegialną, o kilkunastuosobowym składzie. W Wielkopolsce, podobnie jak w całej Koronie, powoływano do komisji porządkowych c.-w. 16 osób świeckich spośród miejscowej szlachty oraz 3 osoby ze stanu duchownego (tych z reguły zaocznie). Zgodnie z ustawą w składzie komisji znajdujemy później oficera, wyznaczonego przez Komisję Wojсковą O.N. z najbliższej stacjonującej jednostki wojskowej²⁶. W ten sposób pełen skład komisji porządkowej liczył 20 osób. W myśl ustawy i uniwersału przedsejmikowego wybierano ludzi znanych, obdarzonych najczęściej rozmaitymi tytułami, godnościami, funkcjami. Ponadto komisje porządkowe c.-w. były magistraturą, w której pierwsze kroki w życiu publicznym stawiać miała „najznakomitsza” (zasługami ojców) młodzież danej ziemi. Obok bardzo istotnej pozycji społecznej kandydata na komisarza niemniej ważny był jego stan majątkowy. Wszak według ustawy funkcja komisarza pełniona honorowo miała być „stopniem zasług obywatelskich dla osiągnięcia jakiegokolwiek urzędu czy orderu”²⁷. Udział zaś w pracach komisji porządkowej c.-w. wymagał oddalenia się od domów, rodzin, utrzymywania się na własny koszt w mieście stołecznym danego województwa czy powiatu. Opłacani byli tylko oficjaliści komisji²⁸.

Wybrani komisarze składali przed ogółem szlachty przysięgę na poszanowanie praw i dbałość o dobro publiczne współobywateli. Urzędowanie rozpoczynano w miastach ustawą wyznaczonych, w których w dwa tygodnie po elekcji zbierali się komisarze w pełnym komplecie. Wówczas uzgadniano czasokres zasiadania i kadencji w ten sposób, aby zawsze był obecny oznaczony komplet komisarzy (3—4 osoby). Sesje komisji w zmieniających się kompletach odbywały się codziennie od 8 do 13. Zakres kompetencji komisji porządkowych c.-w. był bardzo szeroki. Obejmował z jednej strony sprawy wojskowe, jak dyspartyment i pobór rekruta, zwalczanie dezercji, kwaterunek, zaprowiantowanie wojsk, zarządzanie magazynów zbożowych na potrzeby wojska, dostarczanie podwód, sprawowanie sądownictwa w sprawach spornych między ludnością cywilną a wojskiem. W zakresie spraw administracji ogólnej komisje

²⁶ KCW Pozn. 1, f. 14, 19; KCW Kal. 4, f. 1; KCW Wiel. 16, f. 17.

²⁷ V. L. IX, s. 146.

²⁸ Z przyznanego komisjom porządkowym szeleżnego, które, jakkolwiek zagwarantowane ustawą, było niezbyt wysokie, często niewystarczające. Por. Zakr. Gr. Rel. 86, f. 75; Zakr. Gr. Obl. 89, f. 47—52; Teki Pawińskiego nr 3; AKP, p. 86, kart. II, nr 14; KCW Kal. 3, f. 55, 68, 345, 385.

porządkowe c.-w. zajmowały się spisem ludności, przeprowadzały lustracje dla potrzeb skarbowych, zwalczały żebractwo i włóczęgostwo, dbały o usprawnienie komunikacji, miały nadzór nad szkolnictwem parafialnym, nad szpitalami i funduszami szpitalnymi, wydawały zarządzenia sanitarne, sprawowały kontrolę nad miarami i wagami, regulowały ceny, wydawały zalecenia przeciwpożarowe. Oczywiście wykonywały także i zarządzenia komisji wielkich i Straży Praw. Ogólnie zakres działalności komisji porządkowych c.-w. był znacznie szerszy od dawnych funkcji starostów i sejmików gospodarskich. Dla realizacji wyznaczonych zadań komisje porządkowe c.-w. prowadziły własne kancelarie, wzorowane na znanych sobie współczesnych urzędach²⁹.

Działalność tych komisji słabnie i ustaje w czasie wojny 1792 roku, chociaż niektóre z nich funkcjonowały prawie do końca września. Formalnie działalność komisji porządkowych c.-w. zostaje zamknięta uniwersałem konfederacji generalnej targowickiej z 22 IX 1792 r., polecającym poszczególnym konfederacjom województw, ziem i powiatów przejęcie wszelkiego rodzaju papierów i rachunków od działających dotychczas komisji porządkowych c.-w.³⁰. W listopadzie 1793 roku sejm grodzieński w miejsce komisji porządkowych c.-w. powołuje „komisje porządkowe” o rozszerzonych i o bardziej sprecyzowanych kompetencjach³¹. Te komisje, mające się „reasumować [...] nie prędzej jak 15 kwietnia [...]” 1794 roku³², chociaż tu i ówdzie obrane, nie podjęły działalności.

Powołanie do życia komisji porządkowych c.-w. było niezwykle ważne dla spraw szkolnictwa parafialnego i oświaty ludowej. Jak słusznie zauważył T. Mizia, po raz pierwszy sprawy szkolnictwa parafialnego i oświaty zostały ujęte w ustawie sejmowej. Po raz pierwszy sprawy oświatowe powierzone zostały nie władzom kościelnym, ale magistraturze partykularnej, świeckiej. Na plebanów nałożono obowiązek organizowania nauki początkowej i skadania komisjom porządkowym c.-w. odpowiednich raportów pod sankcją karną. Oto interesujący nas fragment ustawy, który należy przytoczyć w całości: „Oświecenie obywateli i mieszkańców krajowych jako jest pożyteczne krajowi, przeto usil-

²⁹ Ustawa na ten temat niewiele mówiła poza wzmianką, że „komisarze obowiązani byli każdodziennie czynności spisać” — V. L. IX, s. 148. Tym niemniej poszczególne komisje wypracowały sobie różne sposoby urzędowania i różne formy prowadzenia ksiąg. Najobszerniej opisany sposób urzędowania i prowadzenia ksiąg opracowała komisja porządkowa c.-w. warszawska (por. „Dziennik Rządowo-Ekonomiczno-Handlowy”, 1790, s. 307—317).

³⁰ *Uniwersał względem odbierania rachunków od przeszłych komisji cywilno-wojskowych do przeszłownych konfederacji województw, ziem i powiatów D.U.*

³¹ *Volumina Legum*, t. X, Poznań 1952, s. 233—241.

³² *Uniwersał Rady Nieustającej, obwieszczający sejmiki elekcyjne 20 II 1794 r., z dnia 7 I 1794* (tzw. M.L. IX, 48, f. 294; AKP, Teka I, nr 30).

nym być ma komissjów porządkowych staraniem, aby przy plebaniach obrządku łacińskiego, mianowicie przy tych, którzy z tego powodu nie tak jak z dóbr duchownych, lecz również z dobrami ziemskimi podatki płać, aby ci plebani dla oświecenia uboższych szlachty i ciemnej prostoty przy parafii kościelnej chowali bakałarza dla dania przynajmniej początkowej nauki młodzieży w nauczaniu ich czytać, pisać i rachunków. Tych zaś plebanów obowiązkiem będzie przy oznajmieniu o ludności parafii do komisji porządkowej czynionym donieść o wielości uczniów wyuczonych czytać, pisać i rachunków; nieposłusznych w tym plebanów komisja porządkowa za każdym razem złotych polskich pięćdziesiąt ukarze. Taż komisja fundusze na edukacją młodzieży poczynione, aby skutkowane były, dozierać będzie”³³.

Stosując się do powyższego komisje porządkowe c.-w. powiadamiały odpowiednim uniwersałem poszczególne dekanaty i parafie, wzywając równocześnie plebanów do rejestrowania dzieci, które winny zostać objęte nauką³⁴. Jednym z ciekawszych jest uniwersał komisji porządkowej c.-w. wielunińskiej, w którym po obszernym wstępie³⁵ znajdujemy wezwanie, by plebani w trzy dni po odebraniu tego „urządzenia” zgromadzili dzieci (w wieku lat 6—12) w kościołach wraz z rodzicami — bądź „w przytomności zwierchności” — i ogłosili zarządzenie w przedmiocie szkół parafialnych, wskazując przy tym na pożytek płynący z pobieranych nauk. Następnie dokonawszy spisu dzieci — po podpisaniu i zaprzysiężeniu przez organistów lub bakałarzy, czy też plebana — spis takowy złożyli w kancelarii komisji. Realizacja tego zarządzenia, mimo różnych opóźnień była dobra, jeżeli weźmiemy pod uwagę stosunkowo dużą lic-

³³ V. L. IX, s. 156. W okresie poprzedzającym sprawy szkolnictwa parafialnego podległe były bezpośrednio Komisji Edukacji Narodowej, która, mając nawał innych prac, „niewiele zajmować się mogła szkołami ludowymi” (T. Korzon, *op. cit.*, t. V, s. 217). Pisze o tym obszernie T. Mizia, *Szkolnictwo parafialne w czasach Komisji Edukacji Narodowej*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1964, s. 140—146. Także w artykule pt. *Komisje porządkowe cywilno-wojskowe a szkolnictwo parafialne w okresie sejmu czteroletniego*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, t. VI, Wrocław 1963, s. 41—44. Por. też artykuł I. Szybiak *Szkoły parafialne w Wielkim Księstwie Litewskim w czasach Komisji Edukacji Narodowej*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, t. XI, Wrocław—Warszawa—Kraków 1968, zwi. s. 121—129.

³⁴ „Dziennik Urzędowy Ekon.-Handl.”, 1790, VII, VIII, IX, por. też T. Mizia, *op. cit.*, s. 154—155.

³⁵ Wstęp określał intencje komisji, jak np. „uszcześliwienia ludu”, i dążność komisji porządkowej do zapoznania ogółu mieszkańców z osiągnięciami w zakresie jak najlepszej uprawy roli (KCW Wiel. 1, f. 1, KCW Wiel. 16, f. 12; także T. Korzon, *op. cit.*, t. V, s. 214; KCW Kal. 1, f. 1).

bę raportów napływających do kancelarii komisyjnych³⁶. Pierwsze raporty z połowy roku 1790 przedstawiają zazwyczaj dużą liczbę zgłoszonych dzieci, które powinny pobierać naukę i zostały zarejestrowane przez proboszczów na skutek wyżej powołanego uniwersału komisji porządkowych c.-w.³⁷ Natomiast raporty dalsze z końca roku 1790, czy też z roku 1791 lub 1792 obrazują stan faktyczny, tzn. wskazują liczbę dzieci uczących się w już działającej szkółce parafialnej³⁸. Zestawienie tych raportów nie nastraja zbyt optymistycznie, bo okazuje się, że mimo wielu „sposobnych do nauki” z dobrodziejstwa oświaty korzysta niewiele. Uzasadnienie tego stanu można częściowo znaleźć na marginesach raportów składanych w komisji porządkowej c.-w. Przytoczymy kilka z nich. Oto „notandum” proboszcza Mikstadu: „do Komorowa, należącego do starostwa Grabowskiego, a duchownie do kościoła Mikstadskiego, wezwać dzieci posyłałem, ale nie wiem dlaczego, choć kościół w sobotę niemal cały dzień był otwarty, nie stanęli”³⁹. *Doniesienie* z parafii borowieńskiej: „przełożywszy skutki oświecenia w gminie potrzebnego”, ugodził nauczyciela Łukasza Straczeńskiego, „uczniów zaś początkujących, jako li też dalszych jeszcze nie masz żadnego”⁴⁰. W parafii Siemikowice (obejmującej wsie Siemikowice, Lipnik, Laski, Mokre, Krzeczowskie, Budy) „szkoły parafialnej nie masz, a z tych wsiów [...] żadnego ucznia nie ma”⁴¹. „Ze wsi Mokrska dzieci w tym roku na zimę po kilkakrotnym zaleceniu z ambony nie są dane na naukę do organisty, lubo jest gotowym do uczenia”⁴². W parafii Krzepice Stare „uczeń żaden się tu nie znajduje, bo nie tylko na szkołę i dyrektora albo nauczyciela, ale nawet na organistę

³⁶ Zwłaszcza dużo raportów mamy w kancelarii komisji wieluńskiej, nieco mniej w komisji porządkowej c.-w. radziejowskiej, zaś w komisji czerskiej, według słów Tadeusza Korzona, „przez cały maj, czerwiec i połowę lipca stawali proboszczowie i składali deklaracje o istnieniu lub nieistnieniu szkółek” (T. Korzon, *op. cit.*, t. V, s. 214).

³⁷ Zresztą sam raport zatytułowany jest *Rejestr dzieci w kościele ... podług urzędzenia Prześwietnej Komisji Cywilno-Wojskowej ...* (KCW Wiel. 4, f. 453; KCW Wiel. 1, f. 56, f. 486; KCW Wiel. 2, f. 340; KCW Wiel. 2, f. 91; KCW Wiel. 4, f. 18, 60, f. 211—212, f. 91). W wykazie szkół parafialnych ziemi wieluńskiej, zestawionym przez T. Mizię (*op. cit.*, s. 201) brak jest rubryki dotyczącej dzieci zarejestrowanych.

³⁸ Pisze o tym T. Mizia, *op. cit.*, s. 165—166. Ograniczam się tylko do podania krańcowego przykładu. Gdy „rejestr spisanych do uczenia dzieci” w parafii Mieszyn (obejmujący także i wieś Chróścín) podaje 43 osoby (KCW Wiel. 2, f. 113, 113v), odrębna notatka z 1 I 1792 r. informuje: „szkoły dotychczas nie postawiono, a z uczących się żadnego w tym roku nie masz” (KCW Wiel. 2, f. 123).

³⁹ KCW Wiel. 2, f. 205.

⁴⁰ KCW Wiel. 18, f. 218.

⁴¹ KCW Wiel. 4, f. 135v, 143v.

⁴² KCW Wiel. 2, f. 258.

żadnego funduszu najmniejszego nie było i nie masz”⁴³. W parafii Kra-szewice *Nota ...* : „ludzi czytać umięjących [...] niewiele znajduje się, lubo jest do nauki wystawiona szkoła, atoli parafianie dzieci oddawać nie chcą”⁴⁴. I wreszcie, „w parafii bronisławskiej nie masz żadnego z dzieci uczących się w szkółce parafialnej, bo nie masz takich rodziców, którzy by dziatkom swoim tego światła życzyli”⁴⁵. W parafii Ostrową „szkółka jest, ale dla szczupłości ubogiej i niedostatniej parafii żadnego nie masz studenta”⁴⁶. Raporty te świadczą o fakcie niepozwalania „pod-danym swoim, aby się uczyli”, oraz wyrażają obawy tych poddanych, by nie narazić się „władzy zwierzchniej”⁴⁷. Ponadto niemałą rolę odgrywały względy „braku przyzwoitej odzieży” w zimie, zmuszające do pozostania dzieci w domu, które znowu „w lecie za dobytkami idą”⁴⁸, a zatem znowu nie uczęszczają do szkoły. Nauka w tych szkółkach obejmowała praktycznie dzieci od lat 6 do 14. Zajęcia, polegające na nauczaniu pisa-nia, czytania i rachowania, prowadzili organiści, „ugodzeni” na nauczy-cieli, bądź też specjaliści bakałarze, zwani czasem dyrektorami⁴⁹. Warto tu dodać, że akta komisji porządkowych c.-w. świadczą o istnieniu obok szkółek parafialnych nauki organizowanej niejako samorzutnie; np. w pa-rafii Skomleń „gromada nie daje dzieci do szkoły, mając człeka zdatnego do nauki”⁵⁰, lub kiedy z dyspozycji Hipolita Masłowskiego, łowczego wieluńskiego, „do tej wsi Masłowic sprowadzony [został] bakałarz do uczenia dzieci”⁵¹. Bakałarza, uczącego dzieci bezpośrednio na wsi, spoty-kamy w parafii kobylogórskiej⁵². Zaś w parafii Wąsosz — „dla odleg-łości miejsca” — pozwolono mieszkańcom osady Pustkowie-Mele na utrzymywanie oddzielnego dyrektora, mającego zresztą więcej uczniów niż dyrektor, organista, przy szkole kościelnej⁵³. Komisja porządkowa

⁴³ KCW Wiel. 1, f. 470v.

⁴⁴ KCW Wiel. 1, 387. Parafia obejmuje pięć wsi, o łącznej liczbie ludności 2208. Zob. notę o podobnej treści w KCW Wiel. 1, f. 422

⁴⁵ KCW Radz. 1, f. 303v.

⁴⁶ KCW Radz. 1, f. 128v.

⁴⁷ Obszernie pisze o tym T. Mizia, *op. cit.*, s. 166—167.

⁴⁸ Świadczą o tym wzmianki marginalne na raportach plebanów: KCW Wiel. 3, f. 263; KCW Wiel. 4, f. 309; KCW Wiel. 2, f. 340. Ponadto pisze o tym T. Mi-zia, *op. cit.*, s. 167.

⁴⁹ T. Korzon, *op. cit.*, t. V, s. 214—215. Skąd rekrutowali się owi „dyrekto-rzy”, może wyjaśni sposób zaangażowania takowego przez magistrat m. Ostrze-szowa, „tenże sławetny Herman, nie mając gdzie się podziać, żądał, ażeby był od miasta do uczenia dzieci, obiecując dokładne ich uczenie, „przyjęty” (KCW Wiel. 17, f. 50—51).

⁵⁰ KCW Wiel. 4, f. 148v.

⁵¹ KCW Wiel. 4, f. 58v.

⁵² KCW Wiel. 1, f. 318; por. też T. Mizia, *op. cit.*, s. 177.

⁵³ KCW Wiel. 4, f. 296; por. też T. Mizia, *op. cit.*, s. 178.

wieluńska interweniowała, gdy proboszcz kościoła ożarowskiego próbował zabrać bakałarza gromadzie Wierzbie, mimo iż równocześnie wyrażał on zgodę na „egzystencję odrębnej szkółki i bakałarza” w Wierzbju, „jako chwalebnie przez wymienioną gromadę utrzymywaną”⁵⁴. O zezwolenie na utrzymanie bakałarza ubiegało się miasto Kępno, a także proszono o możliwość zaangażowania oddzielnych bakałarzy we wsiach bardziej oddalonych od Kępna⁵⁵. Podobnie, niezależnie od parafii, zorganizowano szkółkę w miasteczku Sompolno, pod dyrekcją Andrzeja Berenta⁵⁶. Zaś komisarz cywilno-wojskowy poznański, Jędrzej Marcin Bończa Miaskowski, dopraszał się o poparcie jego starań w sprawie przeniesienia zrujnowanego kościoła z Radzimia do odległego o pół mili Maniewa. Uzasadniał swą prośbę większą liczbą ludności w Maniewie (300 mieszkańców), podczas gdy w Radzimi był zaledwie jeden gospodarz, a ponadto w Radzimi miała być zorganizowana szkoła⁵⁷. Znany jest wypadek, gdy wyjątkowo zapewne pobierali naukę synowie dzierżawcy w parafii Mikorzyn, ucząc się „konstrukcji, koniugacji i deklinacji”⁵⁸. W parafii Olszowa syn dziedzica, jego synowiec i trzeci bliżej nieokreślony „łacińskiego języka uczą się początków”⁵⁹. W miasteczku Mikstat stwierdzono w raporcie, podając nazwisko: „Ten do szkół kaliskich po Wielkiej Nocy pojedzie”⁶⁰. W parafii Kłomnice dyrektor tejże szkółki, Józef Dąbrowski, do „wypisu uczniów [...] oświecenie biorących” dodał adnotację, z której wynika, że po wstępnym przysposobieniu uczniów „do chwały Pana Boga, czytania doskonałego, pisania, rachunków czynienia”, widzi na miejscu możliwość przygotowania dalszego dla „mających sposobność do wyższych szkół, jako i szlacheckiej młodzieży języka łacińskiego ćwiczenie się, geografii, historii naturalnej [...]” Płeć zaś żeńska czytania, szycia pięknego, pończoch robienia nauczana będzie przez żonę dyrektora⁶¹. Z powyższego można wnioskować, że także niektórzy dyrektorzy zajmowali się dalszym kształceniem młodzieży i ewentualnym przygotowaniem jej do „szkół

⁵⁴ KCW Wiel. 17, f. 52—53; por. też T. Mizia, *op. cit.*, s. 180.

⁵⁵ Chodziło tu zapewne o ludność wyznania ewangelickiego, jako że osoby, które występują z tym memoriałem, podpisały raport „o liczbie uczących się w parafii ewangelickiej w Kępnie” (KCW Wiel. 18, f. 100; por. też T. Mizia, *op. cit.*, s. 162).

⁵⁶ KCW Radz. 4, f. 210; por. też T. Mizia, *op. cit.*, s. 162—163.

⁵⁷ Żeby miódz wiejska, zwiedzając one w czytaniu, pisaniu, a przede wszystkim w religii, potrzebne brała nauki” (KCW Pozn. 1, f. 477—480).

⁵⁸ KCW Wiel. 2, f. 187.

⁵⁹ KCW Wiel., 2, f. 350.

⁶⁰ KCW Wiel. 2, f. 205.

⁶¹ KCW Wiel. 1, f. 223—224.

wyższych”, oczywiście pod kontrolą miejscowego duchowieństwa⁶², ale owa edukacja nie obejmowała chyba „ciemnej prostoty”.

Dalszą czynnością komisji porządkowych c.-w. była kontrola funduszków szkolnych. W tej sprawie do kancelarii komisji wpłynęło mało doniesień. Stwierdzono, że „takowego nie było i nie ma” lub że fundusz jest niewielki, nie wystarczający na utrzymanie bakałarza⁶³, który to fundusz często trzeba było jeszcze wyegzekwować⁶⁴. Jedyne komisja porządkowa c.-w. kaliska, w wyniku kontroli funduszy na edukację przeznaczonych, odkryła, że kolegiata chocka i kaliska niezupełnie formalnie dysponowały tymi funduszami⁶⁵. Sprawa wyjaśnień ciągnęła się dość długo. Ostatecznie okazało się, że kolegiata chocka z tytułu posiadanego funduszu zobowiązana była do utrzymania 6 osób (familiii Lipskich lub ubogiej młodzi szlacheckiej), z przeznaczeniem dwustu złotych dla każdego rocznie, oraz do wysłania sześciu młodych za granicę, wypłacając im po 300 zł rocznie. Tymczasem wspomniana kolegiata fundusz ten obracała na utrzymanie wikariuszy⁶⁶. Kolegiata kaliska, dysponująca funduszem Czyżewskich, przeznaczonym na kształcenie młodzieży szlacheckiej, nie umiała zdać zeń relacji i — wobec powstałych wątpliwości — postanowiono zbadać odpowiednie dekrety w tej sprawie w Trybunale Koronnym⁶⁷. Należy także zwrócić uwagę, że niektóre komisje interweniują u magistratów miast i w Komisji Policji O.N. w sprawie regularnego wypłacania stypendiów dla uczniów „nauki lekarskiej”, odbywających studia w Krakowie⁶⁸. W innym wypadku przedstawiciele komisji porządkowej c.-w. kaliskiej byli regularnie zapraszani przez Szkołę Wydziałową

⁶² O czym świadczy powyższe zdanie: „co kwartał popis partykularny JWX kościoła parafialnego rządcom będzie czyniony, a nauk całe rozporządzenie wypisane i podane od niego, jak najpilniej dopełniane było przez częste nawiedzenie szkółki i doświadczenie uczniów” (KCW Wiel. 1, f. 224).

⁶³ Nurskie fundusze szpitalne 6 f. 98 (szkoła w Czyżewie) (KCW Wiel. 1, f. 470v.); prowizja w wysokości 35 złotych, do której „Obywatele m. Praszki, dający dzieci do nauki, dobrowolnie w małej kwocie przykładają się [...]” (KCW Wiel. 3, f. 394).

⁶⁴ KCW Kal. 3, f. 410, f. 412, f. 499.

⁶⁵ KCW Kal. 3, f. 15, f. 278, f. 343.

⁶⁶ KCW Kal. 3, f. 294, f. 316. O tym funduszu pisze J. Łukasiewicz, *Historia szkół w Koronie i Wielkim Księstwie Litewskim...*, t. 3, Poznań 1851, s. 427—428.

⁶⁷ KCW Kal. 3, f. 329, f. 331. O funduszu Czyżewskich pisze J. Łukasiewicz, *op. cit.*, t. IV, s. 83—84.

⁶⁸ AKP, p. 85, I, 9: Ciech. Gr. Rel. Obl. 119/120, f. 95—96, a także T. Korzon, *op. cit.*, t. V, s. 218. Komisje porządkowe kontynuowały w tym względzie dobre tradycje komisji *boni ordinis* — por. B. Tyszkiewicz, *Działalność Poznańskiej Komisji Dobrego Porządku (1774—1784)*, Poznań 1965, s. 93.

Kaliską na uroczystości szkolne związane z zakończeniem roku szkolnego i rozdawnictwem medali „za pilność”⁶⁹.

Komisje porządkowe c.-w., wypełniając swe zadania w tym zakresie, niewątpliwie przyczyniły się do zagęszczenia sieci szkolnictwa parafialnego. Działalnością swą i zainteresowaniem uaktywniały dawniej istniejące szkółki parafialne oraz przyczyniały się do powstawania nowych. Regulowały różne sprawy związane z funkcjonowaniem szkółek⁷⁰, jak wspomniana sprawa zatargu między plebanem i wsią o bakałarza, czy też w sprawie rozliczeń między magistratem Ostrzeszowa a „ugodzonym” bakałarzem Franciszkiem Hermanem. Nie miały jednak zasadniczego wpływu na obsadę personalną tych szkół, jak również na poziom nauki. Zadawały się okresowymi, „zaprzysiężonymi” przez plebanów sprawozdaniami o postępach w nauce uczniów⁷¹, zwłaszcza że według założeń Komisji Edukacji Narodowej kontrolę merytoryczną nad szkołkami parafialnymi sprawować miały szkoły wydziałowe⁷². Jednakże widać niekiedy dążenia niektórych komisji porządkowych c.-w. do zajmowania się tokiem nauczania w szkołkach parafialnych i sprawami podnoszenia ich poziomu ogólnego⁷³. Zarazem działalność komisji porządkowych c.-w. była uwarunkowana przekonaniem mas szlacheckich, czego odbiciem jest sformułowanie laudum sejmikowego: „Komisja Edukacyjna, jako wcale niepotrzebna, aby była zniesiona, a zakonnicy wszystkich zakonów niech uczą szkoły, które pod dozorem komisji porządkowych c.-w. ziemi lub powiatu swego zostawać powinny”⁷⁴.

⁶⁹ Akta Dyrekcji Szkolnej Kaliskiej nr 3, f. 7, 9, 10; por. też B. Wojciechowski, *Fragment z dziejów szkół kaliskich*, [w:] *Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce*, Kraków 1895, s. 331—336.

⁷⁰ KCW Wiel. 17, f. 52—53, KCW Wiel. 17, f. 46—47, f. 50—51.

⁷¹ Sprawozdania podawały liczbę dzieci zaczynających naukę czytania, z podziałem na sylabizujących, biegle czytających, piszących i uczących się działań rachunkowych (KCW Wiel. 1, f. 352, 223, 65, 78, 66, 100, 194, 141, 180—181, 304v, 298, 433, 480, 504; KCW Wiel. 2, f. 82, 90v—91, 172, 114, 187, 200, 149—150, 171v, 223, 240, 258, 306, 309, 350; KCW Wiel. 3, f. 393, 434, 91, 93, 155, 190, 239, 263, 344, 299, 371v; KCW Wiel. 4, f. 8v, 16, 36, 37, 58v, 80, 100v, 146v, 225, 229v, 234, 241, 509, 510, 545v, 269, 434, 445, 452v, 466; KCW Wiel. 5, f. 12, 12v; KCW Wiel. 18, f. 216; KCW Radz. 1, f. 175, 191; KCW Radz. 4, f. 70, 89, 210, 227).

⁷² Wiadomości o wypełnianiu takowej kontroli zawarte są między innymi w aktach Dyrekcji Szkolnej Kaliskiej.

⁷³ Pisze o tym T. Mizia, *op. cit.*, s. 171—174.

⁷⁴ Ciech. Gr. Rel. Obl. 118, f. 454. Podobnie zresztą w p. 32 laudum zakroczymskiego czytamy zalecenie, aby „Dozór zaś Edukacji Narodowej komisjom c.-w., jako i z osób duchownego cywilnego i wojskowego stanu składających się zupełnie na miejsce Komisji Edukacyjnej oddany był, sądzą: względem dóbr i prowentów funduszu pojezuickiego tyjących się Komisji Skarbowej, a zaś edukacji układu komisjom c.-w. poruczony był, starania swego dołożą” (Zakr. Gr. Rel. Obl. 86, f. 65).

Można stwierdzić, że poważniejsze rezultaty w zakresie szkolnictwa parafialnego uzyskano by przy większym powiązaniu komisji porządkowych z Komisją Edukacji Narodowej (jak to miało miejsce w stosunku do innych komisji wielkich — Policji, Wojska, Skarbu).

Duże ożywienie w dziedzinie szkolnictwa parafialnego uległo zahamowaniu w okresie rządów konfederacji targowickiej. We wrześniu 1792 roku zostały zlikwidowane komisje porządkowe cywilno-wojskowe. Nowe zaś komisje porządkowe, powołane do życia ustawą z 23 XI 1793 roku (o dokładnie ustalonym zakresie działania i rzeczowo określonych kompetencjach)⁷⁵, nie rozpoczęły działalności, ponieważ wcześniej wybuchło powstanie kościuszkowskie. Same zaś przepisy tej ustawy, dotyczące oświaty parafialnej, były regresem w stosunku do przepisów ustawy o komisjach porządkowych cywilno-wojskowych z okresu Sejmu Czteroletniego. W ustawie z roku 1789 uznawano, iż „oświecenie obywatelów i mieszkańców krajowych jako jest pożyteczne krajowi”, i kładziono nacisk na jak najszersze wprowadzenie początkowej nauki czytania, pisania i rachunków w szkołach parafialnych. Natomiast przepisami ustawy z roku 1793 nakazywano, by uczniowie w szkołach parafialnych „w obowiązkach wiary, moralności i powinnościach z ich stanu wypływających ugruntowani zostali”⁷⁶.

БАРБАРА СОБОЛЁВА

ГРАЖДАНСКО-ВОИНСКИЕ КОМИССИИ ПО ВОПРОСАМ ПОДДЕРЖАНИЯ ПОРЯДКА И СИСТЕМА ПРИХОДСКИХ ШКОЛ В ВЕЛИКОЙ ПОЛЬШЕ

Содержание

Гражданско-воинские комиссии, по вопросам поддержания порядка в Великой Польше, были образованы на основании закона Четырехлетнего сейма (для Короны) от 15 декабря 1789 года. Их деятельность началась в феврале и марте 1790 года. В состав комиссий, избранных сеймиками, входило 16 светских лиц, из числа оседлой шляхты, 3 духовных лица и офицер, откомандированный воинской частью расположенной поблизости. В городах, предусмотренных законом, ежедневно с 8 до 13 часа, исполняла служебные обязанности комиссия, состоящая из 3—4 комиссаров. Компетенции гражданско-воинских комиссий, по вопросам поддержания порядка, были широкие. Они охватывали вопросы связанные с рекрутским набором, размещением и содержанием армии, а также вопросы, административного характера, повята и воеводства, в полном объеме.

Среди различных заданий, утвержденный закон поручал комиссиям, по вопросам поддержания порядка, также вопросы связанные с просвещением и системой приход-

⁷⁵ V.L. X, s. 233—241.

⁷⁶ V.L. X, s. 239.

ских школ. В обязанности этих комиссий входило наблюдение за организацией начального обучения в каждом приходе. Затем эти комиссии должны были ежегодно контролировать функционирование приходских школ, что осуществлялось в виде контроля отчетов, представляемых под присягой приходскими священниками, относительно количества обучающихся детей. Кроме того, согласно закону, они контролировали распределение средств предназначенных на просвещение. Анализ источников позволяет обнаружить, что гражданско-воинские комиссии, по вопросам поддержания порядка в Великой Польше, старались хорошо выполнять свои задания в этой области. Их деятельность активизировала ранее существовавшие маленькие школы и содействовала возникновению новых. Созданный определенный климат содействовал идущей снизу инициативе деревень и местечек, которые сами ходатайствовали относительно организации школ начального обучения. Оживление в области приходского обучения ослабло в период правления Тарговицкой конфедерации.

Перевела К. Клёша

BARBARA SOBOLOWA

CIVILIAN-MILITARY DISCIPLINARY COMMISSIONS IN GREAT POLAND,
AND THE PARISH SCHOOL SYSTEM

Summary

The civilian-military disciplinary commissions were set up in Great Poland by an act of the Four Years Parliament (for the Kingdom of Poland) on December 15, 1789. They began their activity in February and March 1790. The members of the commissions were chosen at regional councils and they consisted of 16 laymen from among the settled nobility, three priests and an officer, delegated by the nearest permanent military unit. In cities designated by the law, groups of three to four commissioners sat every day from 8 a.m. to 1 p.m. The range of competence of the civilian-military commissions was particularly extensive. It included matters connected with the recruitment, accommodation and maintenance of the army, as well as all administrative problems of the region and voivodship.

The numerous tasks entrusted by law to the disciplinary commissions, included care of educational matters and the parish schools. It was their duty to direct the setting up of elementary education in each parish. Then the commissions were required annually to control the functioning of the parish schools by demanding from vicars sworn reports on the number of pupils. Also, under the law, they controlled the management of funds designated for the organization of education. From an analysis of source material it may be deduced that the disciplinary civilian-military commissions in Great Poland did their utmost to discharge their responsibilities in this respect. Their activity enlivened the already existing schools and helped to establish new ones. The atmosphere they created stimulated rank and file initiatives in towns and villages, which exerted themselves to set up elementary schools. The improvement as regards the parish school system was checked during the period of the authority of the Targowica Confederation.

Translated by Joanna Infeld-Sosnowska